

Przegląd Olkuski

12 WRZEŚNIA 1996 Nr 18/109/96

Cena: 30 groszy

DZIŚ W PRZEGLĄDZIE:

1 o niszczeniu
upraw maku

2 "Basztą" w no-
wych rękach

3 o telefonach
- czytaj na stronie
3, 5 i 7

OFERTY PRACY

- od dziś w
**Przeglądzie
Olkuskim!**

SIAŁA BABA MAK...

Z początkiem września zakończyła się, trwająca ponad dwa miesiące policyjna akcja pod kryptonimem „MAK”. Akcja ta miała na celu całkowitą likwidację pól makowych na terenie Olkusza i okolic. O całej sprawie dowiedziałam się przez przypadek. Po krótkich rozmowach wyrażono zgodę na mój udział w jednym z ostatnich wyjazdów.

Wydarzenia bardzo szybko nabrały błyskawicznego tempa. Jutro. W pół do ósmej. Straż Miejska zabierze panią do nas. Przed ósmą powinniśmy być na miejscu. Kiwam głową na zgodę, obiecując punktualne przybycie. Nie wiem, gdzie pojedziemy ani też, o której będę z powrotem. Podczas kolejnej rozmowy z jednym z policjantów wypytuję go o wszystko co wie na temat maku.



Policjanci mierzący pole makowe



SCHOOL OF ENGLISH

PRYWATNA PŁACÓWKA OŚW. J. ANGIELSKIEGO
ZATWIERDZONA PRZEZ

KURATORIUM OŚWIATY W KATOWICACH

Prowadzi od 19.08.1996r. zapisy na kursy j. angielskiego dla dzieci i dorosłych, na różnych stopniach zaawansowania.

Biuro szkoły: Olkusz, ul. Bylicy 1, pok. 112, 113 - I p. czynne w godzinach od 14⁰⁰ do 17⁰⁰.

Uwaga!

1. Wydajemy zaświadczenia ukończenia kursu.
2. Uczniowie mogą korzystać z progr. komp., kaset wideo i innych pomocy w ramach indywidualnej pracy.
3. Uczniowie, którzy osiągną bd. wyniki, wezmą udział w losowaniu nagrody - **WYCIECZKI DO WIELKIEJ BRYTANII.**

Zajęcia będą odbywały się przy ul. Bylicy 1 i na os. Pakuska.

TROCHĘ TEORII NIE ZASZKODZI

Każdy z nas wie, jak wygląda mak. Jego jadalne nasiona są powszechnie używane przy produkcji różnego rodzaju produktów spożywczych. Mamy zatem bułeczki z makiem, paluszki, chleb, a Świąt Bożego Narodzenia nie wyobrażamy sobie bez popularnego „makowca”. Duże barwne kwiaty osadzone pojedynczo na wysokich kosmatych lodygach niejednokrotnie stawały się tematem sztuki rozmaitych twórców, a i na trwałe wkomponowały się, obok chabrow, w krajobraz polskiej wsi. Poza tym maki zakorzeniły się również w

samej naszej kulturze narodowej, że wspomnę tu chociaż sztandarowe „...Czerwone maki spod Monte Cassino...”. Skoro tyle „pozytywów” na pewno rodzi się pytanie - mianowicie, gdzie problem?

Otóż mak (obok konopi indyjskich) a w szczególności jego opiumowe odmiany, stanowi znaczne zagrożenie dla społeczeństwa. O P I A T Y - czyli naturalne pochodne z makowców opiumowych (w tym heroina i morfina) obok krótkotrwałych skutków (tj. uczucie rozgrzania i zadowolenia) trwających od 3 do 6 godzin niosą ze sobą o wiele poważniejsze następstwa.



Apel dyrektora

Przedszkole nr 7 przy ulicy Skalskiej ma niemały problem z placem zabaw. Obiekt służyć powinien w zasadzie tylko „własnym” dzieciom, ale ponieważ przylegające do przedszkola osiedla ubogie są w place zabaw, przychodzą tu liczne grupy dzieci i... młodzieży.

Dyrektor przedszkola, Ewa Pawlik powiedziała nam, że nikt z pracowników nie zabrania korzystać z obiektu, bo dzieci muszą się gdzieś przecież bawić. Apeluje jednak, aby nie niszczyć huśtawek i nie przyprowadzać psów, które mają zwyczaj zanieczyszczać trawniki i piaskownice, co może stanowić zagrożenie dla przedszkolaków. Kierownictwo wspomnianego przedszkola oczekuje także, iż władze miasta i Olkuskiej Spółdzielni Mieszkaniowej wzbogacą ten „ogród zabaw” w nowe i funkcjonalne przyrządy.

Nie lubią nas, czy co?

Dziwnie jakoś redakcja katowickiej mutacji „Gazety Wyborczej” nie zauważa propozycji kulturalnych przeszło 40. tys. Olkusza. W cotygodniowym dodatku „Co jest grane” próżno by szukać informacji o repertuarze olkuskiego kina „Zbyszek”, choć sam tytuł kącika kinomana głosi, że zamieszczono tam wszelkie informacje.

Redaktorzy piszą „Kina od A do Z” - a co ze „Zbyszkem”? Podobnie z działem „Kluby od A do Z”. Był taki czas, że można tam było znaleźć informacje o jednym z olkuskich klubów, po jakimś czasie jednak redagującym znudziło się powtarzanie tych samych informacji i „Czarny Piotruś” zniknął z lamów. A szkoda, bo w klubie tym cyklicznie odbywają się koncerty czasem bardzo znanych zespołów punkowych, na które miłośnicy takiej muzyki ściągają czasem nawet z bardzo odległych od Olkusza miast. Co więcej, jest w Olkuszu jeszcze kilka klubów, których „Gazeta w Katowicach” nie zauważa. W gronie nieobecnych jest przecież działający (choć z przerwami) już w czasach miłościwie nam panującego Władysława Gomułka klub „Gwarek”. Ostatnio w jego siedzibie (piwnice Urzędu Miasta) trwa seria bardzo interesujących koncertów, których inicjatorem jest czołowy polski perkusista jazzowy Kazimierz Jonkisz. W ramach Olkuskich Spotkań Jazzowych odbyło się kilka koncertów, a wśród wykonawców była ceniona wokalistka jazzowa Marzena Ślusarczyk. Kompletną paranoją jest

jednak to, że nie ma Olkusza w dziale „Wystawy od A do Z”. Jest to o tyle dziwne, że w naszym mieście jest jedno z nielicznych w Polsce Muzeów Afrykanistycznych (spore zbiory o Tuaregach i Dogonach), a także Muzeum Wikliny (prezentacja dorobku Władysława Wołkowskiego), Muzeum Regionalne PTTK i Muzeum Pożarnictwa Ziemi Olkuskiej. Są też w Olkuszu galeria „Baszta” i Pawilon Wystawowy, gdzie „co rusz” organizowane są jakieś wernisaże. W „GwK” jest miejsce na informacje, że Galeria Sztuki Teatru Ziemi Rybnickiej jest nieczynna z powodu remontu, nie ma jednak ani słowa o odbywających się wystawach w Olkuszu. Żeby było śmieszniej wśród dziennikarzy tej gazety jest jeden zamieszkały w Olkuszu, więc chyba można zacytować: „Cudze chwalicie swego nie znacie”. A może koledzy z „Wyborczej” traktują już Olkusz jako „nieperspektywny”, bo wedle projektów ma on się w przyszłości znaleźć w woj. krakowskim? A może to my nie potrafimy się odpowiednio wypropagować? Trudno dociec...

/Olgerd/

Baszta odżywa!

Od niedawna olkuska baszta znajduje się w nowych rękach. Gospodarzą tam Lidka i Maciek Włodarczykowie. Ich marzeniem jest uczynienie z tego miejsca klubu jazzowo-folkowego.



Foto: Archiwum

Maciek twierdzi, że w Olkuszu potrzebne jest miejsce, gdzie będą się mogli spotkać artyści różnego kroju, gdzie każdy będzie mógł przyjść i „posłuchać czegoś innego niż disco-polo”. I właśnie w tym celu założyli Agencję Artystyczną „Baszta”. Zdecydowanie rozgraniczają komercję od kultury i sztuki, organizując mniej lub bardziej kameralne spotkania. Kameralne nie znaczy jednak, że są one ograniczone do wąskiego grona „krewnych i znajomych królika”. I właśnie 8 września odbył się pierwszy taki koncert. Bez ogromnej kampanii reklamowej, choć zaproszeni wykonawcy nie byli tuzinkowi. Jako pierwszy wystąpił Robert Kasprzycki wraz z zespołem, znany szczególnie dzięki piosence „Niebo do wynajęcia”. Popularność zdobył występując w Krainie Lagodności oraz z kabaretem Zielone Szkielko w Krakowie. Zupełnie inne kręgi muzyczne reprezentował Janek Prusinowski z kapelą Domu Tańca z Warszawy. Ci artyści wykonują muzykę ludową, głównie polską, choć ostatnio występując w Irlandii oraz w Transylwanii także zbierali materiały do przyszłych występów. Kolejnym wykonawcą był Jarek Kaganiec

z zespołem jazzowym. Muzyka więc była różna, każdy mógł coś dla siebie wybrać. A jeśli ktoś woli coś dla oka, to na piętrze ciągle funkcjonuje galeria. Obecnie jej kamienne ściany zdobią prace fotografa Adama Sowuli. Jak zapewnia Maciek, każdy kto chce się pokazać, zorganizować wystawę, urządzić wieczór autorski czy koncert, może liczyć na jego pomoc. Niedzielny koncert odbywał się w

niedocześnie scenarii. Pożyczona scena ustawiona przed basztą i odcinkiem muru, oraz padający deszcz, wytworzyły swoistą atmosferę bliskości wykonawców i słuchaczy. Marzeniem Macieka jest wybudowanie małego amfiteatru, jakiejś muszli koncertowej przed budynkiem: - Byłoby wtedy znacznie łatwiej - mówi Maciek - Są możliwości zaproszenia wspaniałych ludzi, organizowania mini festiwali. Takie np. Olkuskie Dni Muzyki Organowej mogłyby zostać poszerzone o występy kwartetów czy kwintetów smyczkowych. Wiele jeszcze pomysłów płąta mi się po głowie”. Ważne miejsce w realizacji każdego pomysłu zajmują sponsorzy. Bez nich nie odbył by się i niedzielny koncert: „Bez sponsorów nie byłoby tego wszystkiego, gdyż sam nie jestem w stanie wszystkiemu podolać. Dlatego chciałbym im wszystkim serdecznie podziękować”. Na razie Maciek obiecuje podobne spotkania raz w miesiącu, kiedyś może uda się raz w tygodniu. **Miejmy nadzieję, że się uda.**

Katarzyna Szlachta



Krótko

Uwaga na cwaniaków

W nowo otwartym sklepie „PLUS”, można zostać oszukanym przez cwaniaczków wykorzystujących fakt, że za wzięcie koszyka trzeba włożyć do specjalnego automatu 2 zł. Wokół sklepu kręca się bowiem „spryciarze”, którzy oferują koszyk za 2 zł. Ludziom wydaje się, że żółta moneta znajdująca się w automacie to 2 nowe złote. Dopiero przy oddawaniu koszyka okazuje się, że jest to stare 5 zł, dawno wycofane z obiegu. Ostrzegamy!

Aleksandra KOT

Bezpieczna 6.

Z inicjatywy Barbary Labudy z Kancelarii Prezydenta, w całej Polsce organizowana jest akcja „Bezpieczna Szkoła”. Okutani we wściekle pomarańczowe ubrania byli bezrobotni wylegli przed szkoły, by nieść pomoc milusińskim w drodze do szkoły, a konkretnie na ostatnim odcinku, czyli przed samym wejściem. Oczywiście zatrzymują oni ruch i przeprowadzają działkę tylko tam, gdzie szkoła sąsiaduje bezpośrednio z ruchliwą arterią. W Olkuszu mamy na razie tylko jedną osobę, którą Rejonowy Urząd Pracy skierował pod Szkołę Podstawową nr 6 w Pomorzanych. Przypomnijmy, że odkąd remontowana jest ul. Długa, Inne nasze szkoły choć były typowe przez kuratorium do udziału w programie, nie „załapały się”. Zabrakło pieniędzy. Kierownik Rejonowego Urzędu Pracy w Olkuszu Stanisława Biernacka poinformowała nas, że ogółem w rejonie podlegającym olkuskiemu RUP-owi zatrudniono w ten sposób osiem dotąd bezrobotnych osób, z czego najwię-

cej, bo dwie trafiły pod szkoły w Wolbromiu.

/O/

Brązowy cielec?

W zdumienie wprawila przechodniów z ul. Krakowskiej kobieta, która 6 września nagle padła na kolana przed stojącym tam ...rycerzem. Powiem szczerze, że nie jestem miłośnikiem tej rzeźby, wiem jednak, że wielu ludziom się ten halabardnik z przydługimi rękami podoba, ale żeby aż przed nim padać na kolana?! Co więcej, po chwili kobieta zaczęła się modlić wzbudzając tym już prawdziwą konsternację? Dla przypomnienia: „Nie będziesz miał cudzych bogów przede Mną”.

/O/

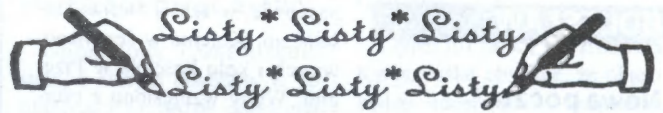
Morderczy zakręt

4 września na trasie Olkusz - Chrzanów doszło do kolejnego niebezpiecznego wypadku. W miejscu, gdzie droga rozgałęzia się na na tę prowadzącą do Szpitala Rejonowego i druga w kierunku Chrzanowa, jest bardzo niebezpieczny zakręt. Tam właśnie dochodzi często do wypadków. Tym razem pecha miał kierowca żuka - samochód „dachował”. Kilka dni wcześniej ten sam los spotkał kierowcę poloneza. Nadchodzi jesień, pogoda się pogarsza, a wraz z nią warunki jazdy. Dodatkowym utrudnieniem są rosnące na poboczu drzewa oraz katastrofalny stan nawierzchni. Kierowcom radzimy zwolnić i wzmóc czujność. A może jeszcze ktoś tym newralgicznym miejscem się zainteresuje?

Justyna ROGÓŻ

Tunel odnowiony

Od 10 lipca trwały prace przy odnawianiu przejścia podziemnego pod trasą E-40 (na os. Słowiki). To nie było pierwsze odnawianie tego przejścia. Problem jest bowiem taki, że tunel umilowali przedstawiciele różnych młodzieżowych subkultur. Młodzi - zbuntowani na jego murach wyrażają swoje poglądy, lub spełniali się plastycznie. Teraz jednak udało się pogodzić przyjemne z pożytecznym. Mło-



Pan mgr inż. Andrzej Pastuła

Dyrektor Rejonu Telekomunikacyjnego Olkusz

W sierpniowym numerze „Echa Klucza” ukazała się rozmowa przeprowadzona z Panem. Udzielił Pan tam informacji, że 100% wniosków o telefon (375) złożonych do 1994 roku z terenu objętego przez koncentrator Ryczówek zostało zrealizowanych.

W związku z tą wypowiedzią uprzejmie proszę o wyczerpujące wyjaśnienie, jak Pan rozumie 100%. Byłbym również wdzięczny, gdyby przy okazji podał mi Pan w 100% pewny termin realizacji mojego wniosku złożonego w 1990 roku. W tym wyznaczonym przez Pana dniu z przyjemnością do Pana zatelefonuję z własnego domu, by podziękować za taką solidną robotę - na 102. Będzie to dzień radości również moich sąsiadów, którzy też nie zmieścili się w tych 100 procentach mimo wniosków sprzed 1994 roku (np. Pani Urszula Lisowska)... Pełna lista nie zrealizowanych wniosków o telefon znajduje się w pokoju naprzeciwko gabinetu Pana Dyrektora.

Marian Banach

Ryczówek

dzież z os. Słowiki zorganizowała zbiórkę funduszy na farbę, dzięki czemu w przejściu podziemnym powstały duże, ciekawe oko, bo kolorowe graffiti.

Katarzyna MOŁĘDA

Górą makulatura

W sytuacji, gdy panuje duże bezrobocie ludzie „lapią” się każdej pracy. Ostatnio częstym zajęciem zdesperowanych, a chcących sobie dorobić, staje się zbieranie makulatury i złomu. Już od wczesnego ranka na ulicach naszego miasta pojawiają się ludzie z wózkami gromadzący rupiecie: stare telewizory, lodówki itp. Około godz. 7.00 przed punktami skupu materiałów wtórnych ustawiają się długie kolejki. Na złomie można zarobić ok. 2,5 zł za kilogram, za makulaturę tylko 80 gr, mimo to chętnych do jej zbierania nie brakuje.

Katarzyna BRODA

Odnowiona „Budowlanka”

Przez całe wakacje w Zespole Szkół Budowlanych trwały intensywne prace remontowe. Na pierwszym pięttrze całkowicie wymieniono płytki posadzkowe, a na parterze zmodernizo-

wano szatnie. Zamiast boksów jest teraz jedna sala z ładą. Uczniowie są zobowiązani do posiadania worka na obuwie, co ma usprawnić pracę szatniarce. Każdy ma także mieć własny numerki wieszaka. Być może, dzięki temu „Budowlanka” uchroni się od zmyru kradzieży.

Justyna GAŁKA

Taniej

Dzięki zniesieniu chrzanowsko-olkuskiej, zawierciańskiej i rybnickiej strefy numeracyjnej od początku tego miesiąca za dzwonicie po całym województwie płacimy tyle samo, co za rozmowę miejscową. Zmieniło także częstotliwość impulsów między dotychczasowymi strefami, teraz biją one co trzy minuty.

/O/

Lampa jak drut

Straciliśmy jeden z nieśmiertelnych tematów, jakie mogliśmy sezonowo „poruszać co jakiś czas”.

Źródło lampa przy ulicy Jana Pawła II, o której pisaliśmy już kilka razy, została wyprostowana.

/k/

BOLESŁAW

„Nowa poczta”

23 sierpnia Gmina Bolesław wyszła naprzeciw klientom. Mianowicie przeniosła od lat mieszczącą się w starym budynku pocztę do pięknie odnowionej i bogato wyposażonej dawnej siedziby banku. Mieszkańcom Bolesławia i okolicy nowa poczta bardzo się podoba, aż chce się wysyłać listy i telegramy.

Agnieszka GDULA

BOLESŁAW

Wkracza technika...

26 sierpnia przy ul. Głównej, jak sama nazwa wskazuje najważniejszej arterii tej siedziby gminy, a by zadośćuczynić dokładności - przy budynku Gminnego Ośrodka Kultury zainstalowano upragniony przez wszystkich, całodobowy aparat telefoniczny. Dzięki temu, ci którzy dotąd nie doczekali się swoich telefonów albo ich na nie nie stać, mogą sobie dzwonić, gdzie im się żywnie podoba.

Agnieszka GDULA

JERZMANOWICE-

PRZEGINIA

Nowe przystanki

Dwa lata temu na terenie gminy Jerzmanowice-Przegonia postanowiono odnowić szklane przystanki. Bezrobotni zatrudnieni przez Zarząd Gminy wybudowali nowe wiaty. Nowe przystanki pobudowano częściowo z cegły, a częściowo z blachy. Nie zostały one jednak ani otynkowane ani pomalowane. Za ich „ozdabianie” wzięła się okolniczna młodzież. Przez dwa lata pojawiły się i zniknęły ze ścian wyznania miłosne, przekleństwa (często z błędami ortograficznymi) oraz wzorki bieżnika na butach sprawców wandalicznych happeningów. W minionie wakacje radni postanowili o budowie nowych przystanków. Pierwsze z nich stanęły w

Sąspowie, w części zwanej Gościńcem. Kolejne w Jerzmanowicach i koło kościoła w Przegini. Wiaty wzniesiono z czerwonej cegły, zaś daszki wykonano z drewna. W przyszłym roku będą kolejne.

Ewa SYGULA

LASKI

„UFO”

Promienie światła emitowane z lampy obrotowej zainstalowanej na jednym z olkuskich motelów sięgają w godzinach wieczornych bardzo daleko, widoczne są np. w Laskach. W pierwszych dniach budziły one nie lada zdumienie. Jeden z mieszkańców Lasek, wielce przerażony, mówił swoim kolegom: - „Możecie mi wierzyć lub nie, ale widziałem UFO. Obserwowałem je do północy”. Niewiele trzeba, by ludzka wyobraźnia wypłynęła na „sivvy przestwór oceanu...”

Kamila MOŁĘDA

PILICA

Rynek dla bezdomnych

Gdy 1 września o godzinie 9.30 wkroczyłem na tutejszy rynek, przywitały mnie smutne i proszące oczy starszego, kudłatego i wychudzonego psa. Nieco dalej, dwa kundelki przymilały się do skromnie ubranej, prawdopodobnie też głodnej staruszki. Za moment, z bocznej uliczki nadbiegła duża czar-na suczka, a za nią dwa małe kundelki. Gdy towarzystwo zalotników powiększyło się o kolejnych czworonogów, na rynku mieliśmy niesamowity koncert szczekania przynajmniej na 10 głosów. Tylko jeden bezdomny pies, jakby lekceważąc poczynania współbraci, z bardzo zadowoloną miną dosłownie „przykleił się” do pewnej panienki i co pewien czas toczył energiczną walkę z osobistymi pasażerami.

(bh)



SŁAWKÓW

Nowe liceum

2 września w Sławkowie odbyło się uroczyste otwarcie nowego liceum ogólnokształcącego. Oprócz dwóch klas licealnych, w budynku będą się też uczyć dzieci z 1, 2 i 3 klasy miejscowej szkoły podstawowej. Na razie oddano do użytku 1/3 budynku. W pozostałych dwóch skrzydłach wciąż trwają prace budowlane. Dyrektorem nowej szkoły została mgr Teresa Wódkawska, do niedawna wicedyrektor w tutejszej SP. O otwarciu liceum w Sławkowie myśłano już kilkanaście lat temu. Budowa ruszyła jednak dopiero parę lat wstecz, a jej tempo dostosowane było do możliwości finansowych gminy. Nowe liceum ma być wzorcowym. Już teraz może zaimponować swoim wyposażeniem. Wynajęto nawet prywatną firmę ochroniarską, a do szkoły wejść mogą jedynie uczniowie zaopatrzeni w specjalne identyfikatory, profesorowie i ludzie upoważnieni.

M. CHRZANOWSKA

OLKUSZ

Kłopoty w przedszkolu

Przedszkole w Teczycy przechodzi poważne kłopoty finansowe. Dlatego też wydzierzawiło dwie sale gminie, która przynosi tam bibliotekę publiczną. Przedszkole, aby podreperować swój budżet zmniejszyło liczbę pracowników oraz zaprzestało żywić ...dzieci.

Proszę się nie obawiać, po prostu dzieci będą musiały przynieść prowiant ze sobą (na 6

godzin lekeyjnych). Borykające się z problemami przedszkole nie widzi dalszych perspektyw dla swej działalności.

M. ZEGAREK

ZARNOWIEC

Dożynki

W ramach wojewódzkich dożynek i rozpoczęcia roku szkolnego w Technikum Hodowli Koni w Udorzu, odbyły się tamże i w siedzibie gminy w Żarnowcu okolicznościowe uroczystości. Wśród gości zaproszonych przez wójta, Eugeniusza Kapuśniaka i wiceministra rolnictwa, posła Polskiego Stronnictwa Ludowego Jacka Soskę (gospodarzącego w niedalekiej Jeżówce) nie zabrakło samego wicepremiera i ministra rolnictwa z ramienia PSL, Romana Jagielińskiego, który „w cywilu” sam jest właścicielem dużego gospodarstwa rolnego. Z okazji wizyty tak ważnych gości siedzibę gminy wysprząta-no. W planach na przyszłość projektuje się remont rynku.

/O/

Sprostowanie

W ostatnim numerze PO wkradło się kilka błędów i nieścisłości. W artykule „Olkusi Głobtroter”, błędnie wydrukowaliśmy nazwę klubu, który założył Andrzej Jabłoński. Prawdopodobnie powinno być: „Easy Rider” Kayak Club Olkusz. Sam zaś bohater reportażu mieszka już w Olkusz od 17 lat, a nie jak napisaliśmy 11. Nie był także w kadrze olimpijskiej w 1975 r., lecz w 1972. Okazało się też, że w ulotce klubowej błędnie wydrukowano nazwisko zdobywcy Amazonki Piotra Chmielińskiego, a my w swej naiwności uwierzyliśmy, że oficjalnych informacji nie trzeba sprawdzać i błąd ten powieliliśmy.

Za błędy przepraszamy

KLUCZE

Rada Programowa

Rada Gminy Klucze powołała niedawno Radę Programową, która podjęła się opracowania optymalnego planu rozwoju gminy. Organem wykonawczym tej rady jest komisja, w której są przedstawiciele Urzędu Gminy, Agencji Rozwoju Regionu Kluczewskiego, Górnośląskiej Agencji Przekształceń Przedsiębiorstw, Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług, Stowarzyszenia Ziemi Kluczewskiej, Kluczewskich Zakładów Papierniczych S.A., HSW w Jaroszewcu, Zakładów Wapienno-Piaskowych „Silikaty” S.A., Banku Współpracy Regionalnej Kraków i Banku PKO BP. Dużo tych „podmiotów”, ale żeby nie było tak jak z tymi szczęsioma kucharkami.

Całkowity zakaz

Zarząd Gminy Klucze poinformował, że zgodnie z ustawą o ochronie środowiska i zarządzeniem wojewody katowickiego, na terenie gminy obowiązuje całkowity zakaz wylewania zawartości szamb na teren posesji, pól, ogrodów itp. Ten, kto „złamie” ten zakaz, stanie przed Kolegium d/s Wykroczeń.

Przy okazji poinformowano, że szkodliwe ekologicznie zawartości szamb można neutralizować stosownym preparatem, a następnie wykorzystać je, bez prawnych konsekwencji, do użytkowania gleb.

Jeszcze mało

W ubiegłym roku wskaźnik telefonizacji gm. Klucze wynosił zaledwie 2,8 NN/100 mieszkańców. Po zainstalowaniu czterech koncentratorów o łącznej pojemności 2000 numerów, wskaźnik ten wynosi już 13,24 NN. Nie jest to mało, bo np. w gm. Olkusz wynosi on „zaledwie” 7,5, w Wolbromiu - 6,8, a w Żarnowcu 8,4. Lepiej (14,17) jest tylko w Bolesławiu. Natomiast ogólna średnia krajowa wynosi 15, a dla terenów rolnych - 6.

W gminie Klucze nie jest źle, ale i tak na kolejne podłączenia czeka jeszcze ponad 900 abonentów. Oczekiwania te będą prawdopodobnie spełnione, bo Urząd Gminy podjął już stosowne działania, a poza tym, gmina Klucze - jako jedyna w województwie - obecna jest w pilotażowym programie przeciwdziałania bezrobociu przez rozwój przedsiębiorczości, a ta jak wiadomo, wymaga poziomu telefonizacji. W praktyce, oznacza to rozbudowę kluczewskiej centrali o 1000 numerów.

Jubileusz

Kluczewskie Koło Gospodyń Wiejskich ma już 15 lat. Dowodem uznania dla dzielnych gospodyń, za propagowanie folkloru, było okazale spotkanie z udziałem wójta, Małgorzaty Węgrzyn, jej zastępcy - Włodzimierza Leśniaka, dyrektora GOKSTiR-u - Grażyny Maniak oraz prezesa Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych w Katowicach, Andrzeja Krawczyka.

Uporządkować stawy

Opóźniony i zaśmiecony staw, o którym pisaliśmy w 16. numerze P.O. będzie oczyszczony i zagospodarowany. Wokół zbiornika będą ładne trawniki, a od strony przystanku i ulicy - barierki. Podobne prace planowane są przy drugim stawie, w pobliżu spółdzielczego osiedla XXX-lecia.

Nowy basen

2 września w tutejszej szkole podstawowej uruchomiono kryty basen kąpielowy o wymiarach 10x15 metrów. Woda o głębokości od 90 do 180 cm chlorowana jest podchlorynem sodu. Do godz. 15.00 z obiektu korzystać będzie 700 uczniów tej szkoły, a później zostanie on udostępniony wszystkim zainteresowanym. Jednocześnie kąpać się w basenie może 30 osób, nad bezpieczeństwem których czuwa etatowy, starszy ratownik - Stanisław Góźdź, któremu pomagają nauczyciel kultury fizycznej -

Grzegorz Kaliś.

Dyrektor szkoły, Elżbieta Kwaczyńska obiecuje, że obiekt będzie udostępniony bezpłatnie dzieciom niepełnosprawnym.

Dzięki wspomnianej inwestycji, na terenie gminy Klucze funkcjonują dwa kryte baseny kąpielowe. Brawo gospodarze!, bo rzadkie to zjawisko w naszym regionie.

(bh)

POMORZANY

Bociany

W niedzielę, 25 sierpnia około godziny 10 zauważyłem tu niecodzienne zjawisko przyrodnicze. Stado ponad dwudziestu bocianów krążyło radośnie nad parafialną świątynią... Czyżby spóźniona, nadzwyczajna „dostawa” dzieci?, a może społeczni, legendarni współpracownicy położników umawiali się już w podróż do afrykańskich mokradel...?

(bh)

Obiad Wodza

„Moczulski jadł obiad w Wolbromiu!” donosi w triumfalnym tonie miesięcznik „Więści Wolbromskie”. Na pewno wizyta Wodza części Konfederacji Polski Niepodległej zasługuje na wzmiankę, ale czy spożycie przezeń obiadu też - tego już taki pewny nie jestem.

Idąc tym tokiem można by głosić wszem i wobec, że Wódz nie

tylko coś tam zjadł, ale także np. skorzystał z ubikacji! Ot co! Szkoda,

że autor notki nie pokusił się (Wojtku, czyżby niedopatrznie?) o podanie menu zaserwowanego Wodzowi. Każdy mógłby wtedy wybrać się do odwiedzonej przez Wodza restauracji i zamówić wodzowski zestaw (np. schabowy z kapuszą?). A może właściciel już taki zestaw zachwala - „Pole-

cam kaszänkę soute. Swego czasu bardzo smakowała panu Moczulskiemu...” Tekst o Wodzu kończy informacja, że Leszek Moczulski „będzie częstym gościem w naszym mieście, odkąd Wolbrom stał się Rejonem KPN”. Powiedzmy sobie szczerze, po rozlaźmie w KPN, Śląsk opanowali zwolennicy Adama Słonki, toteż Moczulski musiał się zadowolili obrzeżami woj. katowickiego. Tak „po prawdzie” jednak to powód wizyty Wodza może być zupełnie inny. Otóż dzięki zdjęciu w tych samych „Więściach Wolbromskich” dowiadujemy się, że w podwobromskiej Jeżówce, znanej dotąd tylko z gospodarstwa posła PSL Jacka Soski, znajduje się... Hollywood. Tak, tak, „na stoku góry między szkołą a wysypiskiem śmieci” ktoś ułożył z kamieni olbrzymi napis „HOLLYWOOD”. Wszyscy chyba marzyli kiedyś o wizycie w „Fabryce Słów”, kto wie, może i Wódz miał taką ochotę. Kiedy więc nadarzyła się okazja i nie trzeba było fatygować się za Ocean...

/Olgerd/

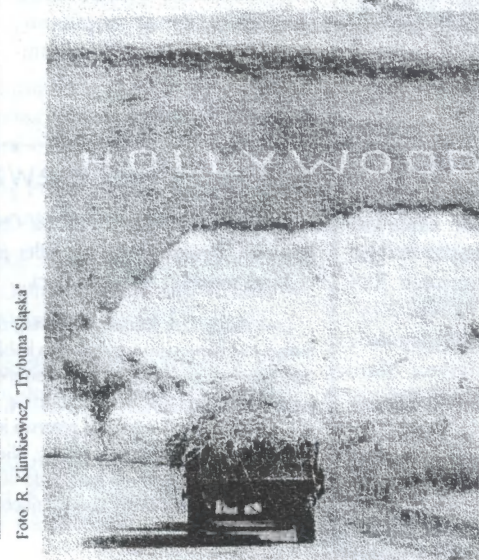


Foto R. Klimkiewicz. "Trybuna Śląska"

Stażek Olkuszki

Burzy - murek

„Wziął i rozebrał” - tak Jacek Wilk, miejski konserwator zabytków, skomentował postępek właściciela ruin domu przy ul. Mickiewicza, który dokonując rozbiórki resztek budynku, bezmyślnie i bez jakichkolwiek konsultacji z kimkolwiek zniszczył duży fragment średnio-wiecznego muru.

Pewnie nie wszyscy z Czytelników wiedzą, ale nie jest prawdą, że po olkuskich murach wzniesionych przez Kazimierza Wielkiego nie został żaden ślad. Znaczne partie obwarowań znajdują się wewnątrz budynków, które wzniesiono właśnie w oparciu o mury. Tak było też w przypadku domu przy ul. Mickiewicza. Kiedyś dzięki wysiłkom społeczników i znacznym kwotom wzniesiono rekonstrukcję muru i baszty przy obecnej ulicy Basztowej. Wychodzi więc na to, że łatwiej nam coś odbudowywać, niż ratować prawdziwe zabytki. „Burzymurek” skarcony przez miejskiego konserwatora zabytków, obiecuje poprawę, ponoć zobowiązał się do odbudowy zniszczonego przez siebie zabytku. Na razie uzyskany z rozbiórki czerwony piaskowiec, zwany zlepińcem parczewskim leży w stosie znacznej wielkości. Poczekamy, zobaczymy czy właściciel zużyje go do naprawy szkody, choć wątpliwy, czy szkoda jest jeszcze do naprawienia. W tym miejscu warto wspomnieć, że wciąż niszczenia resztki murów przy ul. Górnicej, gdzie obecny właściciel pobudował swego czasu komórkę gospodarza. Mur porastają chaszczki, i tylko czekać aż ktoś z okolicznych miłośników czerwonego piaskowca uda się tam po ten cenny, bo unikalny,

SIAŁA BABA MAK...



Zaliczmy do nich uzależnienie fizyczne i psychiczne, problemy oddechowe, zmiany nastroju, spadek potencji płciowej i in. Wszystko to razem może doprowadzić do śmierci, głównie w przypadku przedawkowania.

Opium czy popularny makowy kompot, nie są bynajmniej nowym wynalazkiem, czy odkryciem końca XX wieku. Ludzie przyjmowali używki roślinne dla celów leczniczych, duchowych lub dla wywołania uczucia przyjemności tak dawno jak tylko sięgają pisane źródła. Nadużywanie leków, wyciągów roślinnych stwierdzono we wszystkich znanych nam społeczeństwach i kulturach. Jednakże różne kultury używają różnych środków w różny sposób. Np: dla ascetów Sadhu - w Indiach - konopie indyjskie są świętą substancją, która towarzyszy na drodze do prawdziwego poznania.

Jest mało prawdopodobne, by ludzie nagle przestali używać środków dające uzależnienie. Próba ograniczenia jest nowe prawodawstwo. W tym m. in. wprowadzona w życie przed paru laty ustawa o częściowym bądź całkowitym (w zależności od województwa) zakazie siewu i uprawy maku. Rola policji jest tu jasno określona - likwidacja makowych poletek. W przypadku nie wykonania polecenia grożą grzywny rzędu od kilkuset tys. (st.zł.) po kilka milionów (st. zł.), w zależności od uposażenia gospodarza. Jak do tej pory tylko jeden raz olkuszka policja spo-

tkala się z odmową ścięcia i zniszczenia maku. Z reguły gospodarze nie chcą mieć żadnych kłopotów posłusznie wyrwywają zielone jeszcze makówki.

REKONESANS

Przegląd Olkuski: - Ziarnko maku - wielkości łebka od szpilki - posiać można wszędzie. Czy mieszkańcy okolicznych wiosek naprawdę nie wiedzą o zakazie uprawy maku?

Krzysztof Kajda: - Gospodarze doskonale wiedzą, że uprawa maku jest nielegalna, z niewiadomych nam jednak względów się ją mak gdzie tylko się da. No oczywiście nie przy drodze, ale tak, by nikt nie zauważył. Najczęściej w wysokiej kukurydzy, czy na nieużytkach - gdzieś na skraju lasu. Trzeba długich obserwacji, by znaleźć takie pole.

P.O: - Właśnie, na czym polega owa obserwacja?

K.K: - Za całą sprawę bierzemy się w okresie kwitnienia - wtedy mak jest doskonale widoczny. Bierze się lornetkę, idzie się na jakiś pagórek i szuka się tych kwitnących pól. To jeden ze sposobów odnajdywania upraw. Inne? Hmm... Czasami sąsiedzi donoszą na siebie. Opiera się to na prostej zasadzie - zniszczyli mnie to Kowalski czy Nowak też mieć nie będzie. Na wsi ludzie przecież wszystko o sobie wiedzą. Do tej akcji próbowaliśmy również wciągnąć motolotnię, ale skończyło się tylko na ambitnych planach.

P.O: - No, dobrze mamy już posiany mak, policja go zlokalizowała, co dalej?

K.K: - Dalej pora na usunięcie. W tym momencie korzystamy z pomocy Straży Miejskiej. To ich radiowozem jedziemy na wskazane miejsce.

CZAS NA PRAKTYKĘ

W pół do ósmej zjawiam się w ratuszu. Dwóch uroczych panów w mundurach Straży Miejskiej zabiera mnie do radiowozu. Jedziemy na policję. Tylko kilka minut i zjawia się mój wczorajszy rozmówca, wraz z kolegą. Wyjeżdżamy na trasę. Do ostatniej chwili nie wiem, gdzie jadę. W samochodzie jest ciasno. Na zewnątrz mglisty ranek sugeruje, że dziś nie ciekawego nie zobaczymy. Słyszę nawet: „Coś nie ma pani szczęścia do pogody, a szkoda”. Mijają kolejne minuty, mgła nie opada. Dojeżdżamy na miejsce. Lako-niczne „dzień dobry”, rutynowe pokazanie legitymacji wywołuje poploch na twarzy wiejskiej gospodyni. Pyta, o co chodzi. „Ma pani mak na polu, z drogi widać, trzeba usunąć. To nielegalne!” Pada odpowiedź: „Panie, kiedy sam się posiał” - oponuje leciwa pani. Zaparła się. Powiedziała, że na żadne pole nie pójdzie. Jeden z policjantów zostaje z nią przy stodole, coś tam jej cicho klarując, żeby nie stawiała oporu, „bo grzywna będzie i w ogóle...”. Staruszka jest nieugięta. Wraz ze Strażą Miejską i drugim policjantem idę mierzyć makowe pole.



material budowlany. I znów będziemy protestować, a szkody znów będą trudne do naprawienia. Warto wspomnieć w tym miejscu, że w początkach XIX w. rozebrano w Olkuszu XIV-wieczny klasztor augustiański z kościołem Najświętszej Marii Panny, gotycki ratusz, kościół św. Ducha i inne cenne budowle, były nawet zakusy na kościół św. Andrzeja. Niczego się nie nauczyliśmy?

/Olgerd/

Ten bilet jest nieważny!

Sobota. Autobus jedzie na Osiedle Młodych. - Proszę bilet do kontroli. Proszę Pani, ten bilet jest od czterech lat nieważny. Placi Pani mandat w wysokości...

I tak dalej. Z tą jednak poprawką, że Pani kontrolująca bilety /jej służbowy numer jest nam znany/, traktowała kobietę, którą jak uważała przyłapała na jeździe z nieważnym biletem, jak przestępcę najgorszego autoramentu. Nie obeszło się nawet bez epitetów. A okazało się, że PKM sprzedaje bilety ze starych zapasów. Gdzieś jednak nastąpiła przerwa informacyjna i kontrolerzy nie wiedzą, że taki wzór biletów także jest ważny. Nie zmienia to jednak faktu, że obrzucanie pasażerów epitetami nie należy do obowiązków kontrolerów. Dodać jeszcze musimy, że Prezes firmy kontrolującej przeprosił pasażerkę.

/km/



Z daleka zdawało się być większe. Okazuje się, że to zaledwie kilka rządów. Spod stodoły wraca policjant. „Ona mówi, że nie wyrwie, bo nie jej” - relacjonuje. Pomiar trwa. Babcia zerka ciekawie zza plotu, ale nie podchodzi. Zjawia się na polu dopiero, gdy od strony lasu nadciągnął mąż. Gospodarz. Nie podobają mu się obce na jego polu. Człowiek jest dość nerwowo. Zaczyna się nawet awanturować. M.in. o to, że on nie od-



powiada za to, co żona sieje. Po krótkiej rozmowie z żoną ustalają wspólną wersję wydarzeń. (Tę o maku samosiejce.) Kółko bardzo szybko się zamyka. Policjanci przekonują gospodarzy, by ci wyrwali mak bez względu na to, kto go siał, gospodarze z kolei mają jedną, nie koniecznie sensowną odpowiedź - „Ale panie ten mak sam się sieje...”. I tak przez dobrą godzinę. W koń-

cu ulegają. Wyrwywają kilka 50 metrowych rzędów maku.

Funkcjonariusze straży miejskiej udają się na objazd okolicy. Podczas spisywania protokołu jeden z policjantów usilnie zabawia mnie rozmową. Zakładamy się nawet o jakąś głupotę. Naturalnie przegrywam. Koniec akcji. Wracamy. Mgła nadal wisi w powietrzu.

EFEKTY

Na terenie województwa katowickiego istnieje całkowity zakaz siewu i uprawy maku oraz konopi indyjskich. Komenda Rejonowa Policji z dumą donosi, że tylko na przestrzeni ostatnich trzech tygodni olkuszcy policjanci zlikwidowali kilkanaście nielegalnych upraw maku, o łącznej powierzchni ponad 400m², na terenie: Podlesia, Troksa, Braciejówki, Sieniczna, Kosmolowa i Olkusza. Komenda Rejonowa Policji mówi również, że od kilku lat na terenie Olkusza i okolic nie spotkali się z uprawą konopi indyjskich, uważając tym samym problem konopi za nieistniejący. Niestety różne dochodzące do mnie źródła, każą mi myśleć inaczej.

(B)

P.S. Dziękuję K.R.P. w Olkuszu za umożliwienie mi udziału w akcji.

Na marginesie „Różowej Fujarki”

Spotkał mnie „zaszczyt”, bowiem moją skromną osobą zainteresował się Olkuski Magazyn Reklamowy „Żółty Jeź”.

Po pierwsze dziękuję za bezpłatną reklamę, po drugie wyrażam wdzięczność za zastosowanie się do moich sugestii i oddzielenie ogłoszeń towarzyskich od podziękowań za uczestnictwo w pogrzebie. Niestety nie mogę się zgodzić na sugestię, że drukowane przez Trybunę Śląską moje artykuły czy felietony, to - tu cytuję: „beztroskie artykułki”. Raczej właśnie przysparza-

ją mi one trosk, bo co rusz okazuje się, że komuś się nie podobają, burzą bowiem sielski spokój różnej maści (czasem żółtej) prowincjonalnych mentorów. Co do „Różowej Fujarki” (dlaczego nie żółtej?) to szkoda byłoby wam ją odbierać, tak pięknie na niej gracie...

Olgerd D.



Telefoniczny żarcik

Zbulwersowała mnie ostatnio informacja, że w Kluczach organizuje się łapanki na ludzi. Celem tych łapanek jest znalezienie chętnych na telefon. Okazało się bowiem, że nasycenie telefonami w tej gminie jest już takie, że ciężko znaleźć kogoś, kto jeszcze pragnie abonamentu. Przypomnijmy więc, że numery dla Klucz pochodzą z centrali w Olkuszu. Przypomnijmy także, że w naszym mieście czeka się na telefon baaaaardzo długo. Znam wiele osób, które czekają nań nawet kilkanaście lat. Teraz krótka historia mojego oczekiwania na XIX w. wynalazek Aleksandra Bella. Kiedy to w 1987 r. składałem podanie o przydział tego cudu techniki, były to jeszcze chmurne czasy PRL, choć tu i ówdzie pojawiały się już jaskółki nowego. Na pewno jednak nic się nie zmieniło w „temacie telefonów”. Gdy oddawałem wniosek, spotykałem jedynie uśmiechy pobłażliwości. Przypomnijmy, że wtedy tradycyjne oczekiwanie na telefon, przedmiot kultu, wynosiło ok. 15-20 lat. Lata mijają, w między czasie upadł komunizm, ale w moim przypadku Telekomunikacja okazała się niereformowalna, jak Fidel Castro. Jedyne czego nie brak tej instytucji, to poczucia humoru. Otóż w zeszłym roku, gdy montowano w Olkuszu nową centralę na 10 tys. numerów, „ujrzałem jaskółkę”. Potem się okazało, że owa jaskółka tylko smignęła przed moimi oczami. Telefon mi bowiem przyznano, ale niestety na stary adres. (Wspomnę tu tylko, że po 16 latach członkostwa w Olkuskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, i 8 latach oczekiwania na M-ileś tam, zaproponowano mi lokal za ponad 600 milionów, na który rzecz jasna nie było mnie stać. Koniec końców dałem sobie spokój z mieszkaniem spółdzielczym, kupując na wolnym rynku, wymagający sporego remontu, domek. Teraz się męczę, ale na własnym!). Kiedy próbowałem interweniować w sprawie przeniesienia numeru, tłumaczono mi w stylu „wicie-rozumiecie”, że nie mam szans na telefon, bo zmieniłem rejon. W starym miejscu, owszem, telefon w każdej chwili - w nowym bez szans! W międzyczasie do moich rodziców zgłosiła się ekipa z jak się okazuje omyłkowo przyznanym mi telefonem, niemal siłą trzeba ich było przekonywać, że już tam nie mieszkam. Zbulwersowany, zapisałem się w kolejce do dyrektora. Już po dwóch tygodniach mogłem się udać na rozmowę. To była bardzo wesola pogawędka. Dyrektor tłumaczył mi, że na mojej ulicy nie ma już numerów w jakiejś skrzynce, potem zasugerował mi, żebym zarejestrował działalność gospodarczą, bo to przyspiesza termin przyznania numeru. Na moje sugestie, że po 8 latach czekania, ciężko mówić o przyspieszaniu, dyrektor wzruszył ramionami. Gdy pytałem, kiedy mogę oczekiwać na rzeczywiste przyznanie abonamentu telefonicznego, dyrektor wykluczył obecne tysiąclecie. Co tu dużo gadać, socrealizm w wydaniu III RP! Na koniec w swej łaskawości dyrektor poradził mi, żebym sobie kupił telefon komórkowy. Doprawdy, świetny żart! Ciekawe czy rozśmieszyłby on zwierzchników Pana Dyrektora. Bądź co bądź odsyłano mnie przecież do konkurencji... Sprawę już poruszałem na imnych lamach, a wracam do niej z okazji listu, który otrzymaliśmy od jednego z Czytelników (patrz str.3) oraz skuli informacji, które podawała ostatnio śląska prasa - chodzi o firmę konkurencyjną wobec Telekomunikacji S.A., budującą centralę telefoniczną w Jaworznie. Cieszy, że pojawił się na rynku ktoś, kto - mam nadzieję - z większym szacunkiem podejdzie do klienta. Po czekaniu na ową konkurencję, a od Telekomunikacji Polskiej S.A. nic już nie chcę. Łaski bez

/Olgerd/

/o telefonach także na stronie 5 - w art. "Jeszcze mało"/

Cytat
Tygodnia

*Jeśli coś może
się nie udać,
to się nie uda.*

Prawo Murphy'ego



MOK
Zaprasza

12-15.09.96 Cena nadziei, pr. USA g.17

13-15.09.96 „Nagi peryskop” pr. USA g.17

19 - 22.09. 96 „Mission : Impossible” pr. USA g.17,00, 19.00

23-29.09.96 „Mission :Impossible” pr. USA g.19.00

27.09 - 1.10.96 „Spy hard- czyli szklanką po lapkach” pr. USA g.17.00

Spy hard - czyli szklanka po lapkach- kolejna świetna, zwariowana komedia z Leslie Nielsenem znanym nam z kolejnych części „Nagich broń” lub filmu „ Czy leci z nami pilot?” Tym razem jest to parodia filmów akcji poczynając od Jamesa Bonda skończywszy na Apollo 13. Emerytowany agent specjalny WD-40 którego gra Nielsen otrzymuje zadanie powstrzymania szalonego generała który chce zniszczyć Ziemię. Nie robi tego w sposób typowy.

„Mission: Impossible” Tego filmu nie trzeba reklamować. Nie bez powodu krytycy uznali go za największe wydarzenie filmowe roku. Film w reżyserii Briana De Palmy z rewelacyjnym Tomem Cruise w roli głównej trzyma w napięciu przez cały czas. Samotny człowiek wykonujący misję która wydaje się niemożliwa. Tego filmu nie można nie zobaczyć.

TEATR

25.09., godz.11.00 Amerykańska Modlitwa

27.09., godz.10.00 Tristan i Izolda

POŻEGNANIA LATA

28.09.96 r. sobota

godz. 9.00 turniej tenis ziemnego (Czarna Góra)

godz. 9.00 Turniej szachowy (budynek Urzędu Miasta)

godz. 10.00 Wyścig na rowkach górskich i łyżworolkach (Rynek)

godz. 15.00 Koncert orkiestry dętej „Emalia” S.A. (Rynek)

godz. 15.15 Występy zespołów MOK w Olkuszu (Rynek)

Olkuski Przegląd Kulturalny

NR 1 DODATEK MIEJSKIEGO OŚRODKA KULTURY W OLKUSZU

Oddajemy w Państwa ręce pierwszy numer Olkuskiego Przeglądu Kulturalnego. W każdym numerze Przeglądu Olkuskiego na naszych łamach będą mogli Państwo przeczytać jakie nowe imprezy kulturalne odbędą się w najbliższych dniach, a także dowiedzieć, co ciekawego wydarzyło się ostatnio. Sądzymy że w naszym mieście dzieje się wiele ciekawych imprez na które niemal nikt nie przychodzi, że mieszka tylu artystów o których nikt poza kręgiem znajomych nikt nie wie. Chcemy to zmienić. Znajdziecie na naszych łamach recenzje filmów i sztuk teatralnych, relacje z imprez, koncertów, wernisaży, wywiady z ciekawymi ludźmi zajmującymi się szeroko pojętą kulturą, felietony, reportaże. Będziemy prezentowali sylwetki ludzi kultury którzy działali i działają w Olkuszu. Chcemy prowadzić stały kącik poetycki, zapraszamy poetów - przynoscie do nas swoje wiersze, będziemy je publikowali.

Mamy nadzieję, że przybliżymy nieco dwa światy, twórców i odbiorców.

Redakcja

Zapraszamy

Jak coroku, Miejski Ośrodek Kultury zaprasza chętnych do udziału w zajęciach sekcji działających przy Domu Kultury.

- sekcja szachowa, prowadzący Alojzy Orlicki, pierwsze spotkanie 25.09, godz. 16.00

- sekcja teatralna prowadząca p. Stanisława Szarek, pierwsze spotkanie 23.09.96 (poniedziałek) o godzinie 16.00

- sekcja taneczna prowadzący p. Bredidla, pierwsze spotkanie 26.09 (czwartek) o godzinie 16.00

- rytmika prowadzący p.K. Bredidla, pierwsze spotkanie 26.09 (czwartek) godzina 15.00

- aerobik prowadzący p. Bredidla, pierwsze spotkanie 26.09. (czwartek) o godzinie 18.00

- sekcja plastyczna prowadząca p. Beata Soboń, pierwsze spotkanie 17.09 (wtorek) o godzinie 16.00

- sekcja fotograficzna prowadzący p. Adam Sowula, pierwsze spotkanie 25.09, godz.17.00

- sekcja dziennikarska prowadzący p. Adam Sowula, pierwsze spotkanie 25.09, godz.17.00

godz. 17.30 kabaret Pigwa - show

godz. 19.00 koncert zespołu „Raz, dwa, trzy” (Rynek)

29.09.96 niedziela

godz.14.30 turniej piłki

nożnej z udziałem księży, lekarzy, pracowników Emalii S.A. (Czarna Góra)

godz. 15.00 występy zespołów MOK

godz. 17.30 koncert zespołu

godz. 17.30 koncert zespołu

godz. 17.30 koncert zespołu

godz. 17.30 koncert zespołu

godz. 17.30 koncert zespołu

godz. 17.30 koncert zespołu

godz. 17.30 koncert zespołu

godz. 17.30 koncert zespołu

godz. 17.30 koncert zespołu

godz. 17.30 koncert zespołu

godz. 17.30 koncert zespołu

godz. 17.30 koncert zespołu

Dziękujemy!

Wszyscy mają w pamięci tegoroczne Dni Olkusza. Koncert Jacka Skubikowskiego, Krystyny Gizowskiej czy stare przeboje w wykonaniu zespołu Żuki które mimo deszczu rozgrzały olkuska publiczność pamiętają wszyscy. Imprezy zakończył wspaniały pokaz ogni sztucznych.

Dyrekcja Miejskiego Ośrodka Kultury w Olkuszu pragnie podziękować tym wszystkim firmom które pomogły w organizacji tegorocznych Dni Olkusza.

OFNE Emalia S.A.

Bank Przemysłowo-Handlowy w Krakowie Oddział w Olkuszu

PZU S.A. Oddział Olkusz

Bank Śląski Oddział Olkusz

PKO BP Oddział w Olkuszu

Drogbud

Foto - Studio

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Olkuszu

Dyrekcja Miejskiego Ośrodka Kultury pragnie podziękować dyrektorom i nauczycielom olkuskich szkół podstawowych nr 2,3,4,5,10 i IV LO za udział młodzieży w imprezach Dni Olkusza.

„Romantica” (disco polo) (Rynek)

godz. 19.30 koncert zespołu „ Formacja Nieżywych Schabuff” (Rynek)

Widzę, że państwo się znają...

18 sierpnia w „Gwarku” odbył się kolejny - trzeci już - koncert jazzowy. Kazimierz Jonkisz wraz ze swymi kolegami, przez dobre dwie godziny bawił olkuską publiczność.

O tym, kim jest Kazimierz Jonkisz, pisaliśmy już w ostatnim numerze P.O. Pora zatem na refleksje z samego koncertu, który, zapewniam państwa, choć nie był wydarzeniem muzycznym zakrojonym na szeroką skalę, zasługuje na przysłowiowe pięć minut uwagi.

Zachęcona recenzją redakcyjnego kolegi (14 sierpnia 1996r.) w niedzielę o godz. 20.00 zjawili się w „Gwarku”. Półmrok, zapalone świece na stołach, a w tle cicha muzyka - wszystko to tworzyło wspaniałą atmosferę rodem z „Akwarium” czy innego, dobrego klubu jazzowego. Na cały, dwuczęściowy koncert, złożyło się kilkanaście utworów o klasycznym brzmieniu.

Żywiolowe reakcje publiczności (brawa) Kazimierz Jonkisz po jednym z utworów, skomentował: „Cieszę się bardzo, że państwo się znają. Widzę i słyszę, że państwo wiedzą, o co tu chodzi, kiedy kto kończy, kiedy kto zaczyna... Miejmy nadzieję, że

spotkania takie wejdą do stałej tradycji Olkusza.”

Osobiście mam co do tego pewne wątpliwości. Pomieszczenie „Gwarka” jest małe a i tak znalazło się kilka pustych krzeseł. Obawiam się, że jazz tak przeze mnie lubiany, dla wielu olkuszanie nie stanowi najmniejszej atrakcji. Patrząc już od dłuższego czasu jak upadają wszelkiego rodzaju kulturalne inicjatywy w naszym mieście po raz kolejny poddaję pod wątpliwość, czy regularne spotkania jazzowe w Olkuszu mają rację bytu. Sceptycyzm mój bierze się m.in. z faktu, że małą salką „Gwarka” w 70% wypełniała młodzież studiująca. Skończy się wrzesień, studenci wyjadą „do siebie” i nie jestem pewna, czy znajdzie się publiczność, by zapelnąć miejsca przy tych kilku wiklinowych stolikach. A szkoda. Wieczór 18 sierpnia, spędzony przy kojących duszę rytmach, wspominam naprawdę miło.

(B)

MAŁOBĄDZ - PNIKI

Dzieci w stadninie

Pod koniec sierpnia, kolejny już raz dzieci i dorośli z kluczewskiego koła TPD Specjalnej Trojski odwiedziły mini-stadninę państwa Jolanty i Kazimierza Kocjanów.



Ponad dwie godziny bezpłatnej jazdy, były niemalą uciechą dla niepełnosprawnych dzieci. TPD-owskim dzieciom pomagali właściciele stadniny i dwójka ich dzieci oraz hipoterapeutka z Olkusza - pielęgniarka, Dorota Cieślak. Były też darmowe napoje chłodzące i zachęta do kolejnego spotkania z życzliwie usposobionymi czworonogami.

(bh)

Kamień i dzieci

OLKUSZ

Na ulicy Skalskiej, przy blokach komunalnych, nie wiadomo kto i w jakim celu „ustawił” niedawno ogromny głaz. Są opinie, że ma on blokować drogę nielegalnie wjeżdżającym tu pojazdom.

Głaz dziwi dorosłych, natomiast dzieci urządzają przy nim osiedlowy plac zabaw, zapewne do czasu, gdy któreś z nich nie dozna przy tej okazji przykryj kontuzji.

/bh/



Biurokratyczna anegdotka sprzed lat

„Potwierdza się, że został zgłoszony do ewidencji pojazd nr fabryczny 114-26648. Wpisano do rejestru dnia 11 VI 1957 pod nr 58. Oplatę od środków transportowych zapłacono za lata 57, 58, 59, 60 w kwocie 16,50 zł słownie szesnaście 50/100. Dokument ważny do dnia 11 lutego 1960 r.

Poucz. właściciela:

- o obowiązku posiadania przy sobie niniejszego dokumentu i okazywaniu go na wezwanie,
- o zawiadomieniu w przypadku zmiany miejsca zamieszkania,
- o nakazie przestrzegania przepisów o ruchu na drogach publicznych oraz zachowaniu należytej ostrożności i umiarkowanej szybkości.”

Cóż to może być za pojazd? Spieszę z odpowiedzią: rower pradziadka. Sam dokument to Karta Rowerowa, już nieco pożółtka i postrzępiona, z wyraźną jednak okrągłą pieczęcią.

M. BUKOWSKI

Polskie Towarzystwo Turystyczno Krajoznawcze
Oddział w Olkuszu 32-300 Olkusz Rynek 20.

ogłasza przetarg

na wykonanie prac remontowo - budowlanych w budynku
Muzeum Regionalnego PTTK Olkusz Rynek 20.

Termin realizacji 30.11. 1996r.

Specyfikacja - zakres robót informacja w biurze PTTK Olkusz,
Rynek 20, pokój 208, I piętro.

Oferty w zamkniętych kopertach z hasłem "Remont Muzeum"
należy składać do dnia 25.09.1996r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26.09.1996r. o godz. 15.00 w
siedzibie PTTK Olkusz.



POWRÓT DO SZKOŁY...

Pierwszy września nieodmiennie kojarzy nam się z dwoma rzeczami. Po pierwsze, z wybuchem II Wojny Światowej, po drugie - z początkiem nowego roku szkolnego. Nie o wojnę jednak, a o szkołę chciałam państwa zapytać. Zatem: „Czy wróciłby Pan/Pani do szkoły?”

- A pewnie. Na „WF”. Na nic innego! - Odpowiada mi pan w średnim wieku. - Mile szkolne wspomnienia? A tak... Mam, ale... hm... Ja nie wiem, czy to się nadaje do gazety - mile wspomnienia z tego okresu kojarzą mi się raczej z czasem pozaszkolnym. Szkoła? Brrr... Do tej pory napawa mnie lękiem.

- Do szkoły? No, oczywiście. Ale nie tej obecnej. Wie pani, całe życie byłam nauczycielką, ale to były inne czasy. Teraz młodzież jest inna, gorsza. Nie ma szacunku dla nauczyciela.

- Czy wróciłabym do szkoły? - Pyta samą siebie pewna pani - Wróciłabym, ale raczej do okresu szkolnego. Człowiek był młody, naiwny, ale równocześnie pełen nadziei i optymizmu. Miało się plany, marzenia, cele, a dorosłe życie wszystko to zwerfykowało. Już nie jest tak kolorowo. Ale do szkoły, nie, chyba bym nie wróciła. Maturę zdałam w czasach, gdy jedyną i niezaprzeczną rację miał nauczyciel, a wszelkie rodzaje inności były skutecznie tłamszone. Z tego, co opowiadają moje dzieci, to w sumie niewiele się zmieni-

ło. Tyle, że teraz można powiedzieć to, co faktycznie się myśli.

- Nie. Dlaczego? Bo, nie! Jak tak patrzę na to ilu bzdur uczą się moje dzieci... A przypomnę sobie, czego ja się uczyłam, to już w ogóle odchciewa mi się wszystkiego...

Kiedy sonda ta była jeszcze w zamyśle, szczerze powiedziawszy, spodziewałam się odpowiedzi jak najbardziej twierdzących. Odpowiedzi w stylu wierszyków z pamiętnika mojej babci:

„PAMIĘTASZ JESZCZE TE SZKOLNE ŁAWY? / WESOLE FIGLE, MIŁE ZABAWY (...).” A tu olkuszanie sprawili mi niemałą niespodziankę. Jako „zadanie domowe” proponują państwu chwycenie za pióro i próbę odpowiedzi na pytanie: „Dlaczego tak jest, że szkoła kojarzy nam się najczęściej z bezlitosnymi nauczycielami, stresem i niesprawiedliwą oceną?”. Najciekawsze listy opublikujemy - proszę się nie lenić - przecież zaczęła się szkoła.

(B)



KOMUNIKAT EKOLOGICZNY

W stacji monitoringu zanieczyszczeń powietrza atmosferycznego na Osiedlu Młodych w Olkuszu w okresie od 15.08.96 do 27.08.96 zaobserwowano następujące dobowe stany zanieczyszczeń powietrza:

1. Pył zawieszony max - 44 ug/m³ /36,6% wart. dopuszczalnej/
min - 14 ug/m³ /11,6% wart. dopuszczalnej/
2. Tlenek węgla max - 360 ug/m³ /36% wart. dopuszczalnej/
min - 150 ug/m³ /15% wart. dopuszczalnej/
3. Dwutlenek azotu max - 20 ug/m³ /13,3% wart. dopuszczalnej/
min - 4 ug/m³ /2,7% wart. dopuszczalnej/
4. Ozon max - 52 ug/m³ /przekroczenie wart. dopuszczalnej o 73%/
min - 14 ug/m³ /przekroczenie wart. dopuszczalnej o 46,7%/
5. H₂S max - 2,2 ug/m³ /44% wart. dopuszczalnej/
min - 0,0 ug/m³ /0% wart. dopuszczalnej/



KRONIKA POLICYJNA



26 sierpnia

W Olkuszu przy ul. Nalkowskiej dokonano włamania do kiosku ogólnospożywczego. Nieznany sprawca po wyłamaniu dwóch zamków od zapleczka i urwaniu klótek skradł artykuły spożywcze, papierosy, alkohol i gotówkę, na łączną kwotę 1000 zł.

Tego samego dnia właściciel Citroena z ul. Mickiewicza zgłosił włamanie do swego samochodu. Nieznany sprawca po wybiciu bocznej szyby skradł radioodtwarzacz wartości 800 zł.



27 sierpnia

W nocy z 26/27 sierpnia w miejscowości Stadcza (gm. Pilica) spłonęła stodoła wraz z tegorocznymi zbiorami i maszynami rolniczymi. Straty oszacowano na 30 tys. zł. Przyczyną pożaru nie ustalono.

O godz. 9.30 Policja została powiadomiona o włamaniu do sklepu Bilard Club przy ul. 1000-lecia. Nieznany sprawca po wybiciu szyby w oknie skradł 10 butelek wódki. Wartość strat 150 zł.

O godz. 13.30 powiadomiono o włamaniu do nowo wybudowanego domu w Podlesiu Rabsztyńskim, gdzie sprawca po wypchnięciu okna skradł szlifierkę i wiertarkę elektryczną firmy Bosch wartości 3000 zł.

W Kluczach ok. godz. 10.30 mężczyzna zamieszkały na os. XXX-lecia skradł rower. Świadkiem wydarzenia była właścicielka roweru. W wyniku policyjnego pościgu sprawca został zatrzymany a rower odzyskany.



29 sierpnia

O 8.00 Policja została powiadomiona o włamaniu do garażu przy ul. Sikorka skąd nieznany sprawca skradł rower górski firmy Yoko wartości 500 zł.

O 13.00 powiadomiono, że ze sklepu przy ul. Mickiewicza dwie Cyganki skradły z szuflady biurka pieniądze w kwocie 3700 zł.

Między 11.00 a 19.00 nieznani sprawcy pod nieobecność domowników z mieszkania przy ul. Miechowskiej w Wolbromiu skradli biżuterię złotą i pieniądze. Łącznie straty oszacowano na 2000 zł.



30 sierpnia

W nocy z 29 na 30 sierpnia z parkingu przy ul. Korczaka nieznany sprawca skradł fiata 125 p wartości 3200 zł. Samochód ten odnaleźli następnego dnia policjanci z komisariatu w Krzeszowicach. Sprawcy zostali ujęci, okazali się nimi być młodzi mieszkańcy Olkusza znani już policji.

O 12.30 w Olkuszu przy ul. Świętokrzyskiej nieznany sprawca włamał się na tzw. pasówkę do fiata 126 p, skąd skradł dwa głośniki firmy Pioneer oraz teczkę skórzaną z dokumentami. Straty 300 zł.

Między 9.20 a 11.00 nieznana kobieta-po wejściu do domu przy ul. Jasnej skradła biżuterię złotą o wartości 900 zł.

W Rabszynie między 11.00 a 12.00 skradziono kolejną krowę o wartości 1500 zł.





31 sierpnia

O 9.00 powiadomiono policję o włamaniu do sklepu odzieżowego przy ul. Mariackiej w Wolbromiu. Sprawcy wybili kraty i szyby, po czym skradli spodnie i kurtki skórzane. Straty oszacowano na 3000 zł.

W Ujkowie Starym, dokonano włamania do garażu, skąd sprawcy skradli rower górski i sprzęt gospodarstwa domowego. Straty oceniono na 300 zł.



2 września

Policja została powiadomiona, że mieszkaniec Klucz, posługując się fałszywym zaświadczeniem o wysokości zarobków dokonał zakupów w systemie ratalnym w jednym z tamtejszych sklepów RTV. Sprzęt wartości 2200 zł. został po kilku godzinach sprzedany przez przestępcę „za pół ceny”. Ciekawe kto zapłaci raty?

Tego samego dnia policja została powiadomiona o włamaniu do stodoły w Rabsztynie. Po urwaniu kłódek sprawcy skradli dwa silniki elektryczne i dwa koła do rozrzutnika. Straty oceniono na 1700 zł.

O godzinie 14.00 policja została powiadomiona o włamaniu do garażu w Szczech, skąd sprawcy skradli spawarkę, podnośnik klucze i silniki elektryczne, wartości 2000 zł.

Przed godziną 23. nieznany sprawca dokonał włamania do prywatnego domu w Cieślinie. Po wybiciu szyby skradł 450 zł.



5 września

Dokonano włamania do piwnicy przy ulicy Korczaka. W jego wyniku skradziono rower wartości 600 zł.

W miejscowości Chlina doszło do tragicznego wypadku. 54-letni mężczyzna podjeżdżając ciągnikiem Ursus pod górę stoczył się tyłem ze zbocza. W wyniku wypadku mężczyzna poniósł śmierć.



6 września

O godzinie 9.00 powiadomiono policję o pożarze zabudowań

OFERTY PRACY

Rejonowy Urząd Pracy w Olkuszu proponuje pracę w zawodach:

- ✓ kelner - dla 1 osoby
- ✓ murarz, tynkarz - dla 4 osób
- ✓ kierowca - dla 4 osób
- ✓ laborant chemiczny - dla 2 osób
- ✓ spawacz gazowy - dla 5 osób
- ✓ monter instalacji sanitarnych - dla 1 osoby
- ✓ robotnik budowlany (pomocnik murarza, pracownik niewykwalifikowany) - dla 3 osób
- ✓ glazurnik - dla 5 osób
- ✓ palacz kotłów parowych i wodnych - dla 3 osób
- ✓ krawiec - dla 6 osób
- ✓ maszynista offsetowy - dla 1 osoby
- ✓ bez zawodu - dla 7 osób

gospodarczych w Kąpielach Wielkich. Spaleniu uległa część budynku mieszkalnego. Straty oceniono na 5000 zł.

O godzinie 17.00 dokonano kolejnego włamania do piwnicy. Tradycyjnie już, zginął rower górski wartości tym razem 800 zł.



7 września

W godzinach popołudniowych nieznani sprawcy dokonali włamania do piwnicy przy ulicy Szpitalnej, kradnąc sprzęt gospodarstwa domowego wartości 500 zł.

O godzinie 19.30 policja otrzymała informację o włamaniu do piwnicy przy ulicy Legionów Polskich. Właściciela znihil rower za 600 zł.



8 września

O godzinie 8.00 odkryto kradzież form stalowych z terenu PPU ILKUS przy ulicy Żuradzkiej, wartości 2000 zł.

OGŁOSZENIA DROBNE DO SKUTKU

❖ Sprzedam piaskowiec budowlany z Barwaldu na ogrodzenie. Tel. 43-30-04

❖ Kupię używane pianino. Tel. 43-16-28

❖ Sprzedam działkę z rozpoczętą budową, 1 ha, w Kluczach. Tel. 42-84-69, od 8 do 16.

❖ Sprzedam suknię ślubną, wzrost 168 cm. Tel. 43-36-96.

❖ Zamienię mieszkanie własnościowe 36 m² w Kluczach na większe w Olkuszu lub Kluczach. Tel. 42-85-97.

❖ Sprzedam uzbrojoną działkę budowlaną o pow. 518 m². Wolbrom, tel. 44-22-51.

❖ Zginęła legitymacja studencka na nazwisko Ewa Kluczevska. Tel. 42-72-82.

❖ Dom do sprzedania w stanie surowym. Blisko rynku w Olkuszu, ul. Mickiewicza. Skala, tel. 70.

❖ Zamienię mieszkanie lokatorskie 60,2 m² /z telefonem/, Katowice-Welnowiec na równorzędne w Olkuszu. Wiadomość w redakcji.

❖ Szukam lokalu do wynajęcia na prowadzenie działalności handlowej w centrum Olkusza. Powierzchnia min. 60m². Tel /0-35/ 348-74 /po godz. 21/.

❖ Sprzedam 3 beczki stalowe 200 i 60l. Tel. 43-11-30.

❖ Potrzebna jest kobieta do całodobowej opieki nad starszą osobą. Najlepiej w wieku ok. 40-50 lat. Zapewnione mieszkanie i wynagrodzenie. Tel. 43-05-30.

❖ Miejsce na
Twoje ogłoszenie

TELEFONY ALARMOWE

POGOTOWIA

POLICJA 997, 43-01-40

STRAZ MIEJSKA 43-13-11

POGOTOWIE

RATUNKOWE 999

SZPITAL 43-02-11

STRAZ POŻARNA 998

POGOTOWIE

ENERGETYCZNE 43-13-19

POGOTOWIE

GAZOWE 43-16-73

POGOTOWIE

WODOCIĄGOWE 43-00-03

USZKODZENIA

TELEFONÓW 914

URZĘDY

URZĄD MIASTA I GMINY

43-00-01, 43-18-04

URZĄD REJONOWE 43-04-42

URZĄD STANU

CYWILNEGO 43-09-52

URZĄD SKARBOWY 43-14-18

REJONOWY URZĄD

PRACY 43-43-48

BIURO RADY

MIEJSKIEJ 43-03-86

MIEJSKI OŚRODEK

KULTURY 43-15-39

MIEJSKI OŚRODEK

SPORTU I REKREACJI

43-45-68, 43-45-70

HOTELE

„OLKUSZ” 43-36-13

„SPORTOWY” 43-45-68

„ZAMEK” - PENSJONAT

43-35-81

„REALBUD” 43-10-02

DOM WYCIECZKOWY

43-27-37

DWORCE

PKP 43-11-11, 43-19-28

PKS 43-08-35, 43-11-00

PKM 43-36-00

POMOC DROGOWA

REALBUD 43-10-02

J. GŁĄB 43-35-93, 43-44-09

P. KŁARCIŃSKI 43-06-02

POLMOZBYT 43-31-70, 43-31-60

LEKKOATLETYKA

Bydgoszcz. Na nowo oddanym stadionie WKS „Zawisza” rozegrano finały II Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Sportach Letnich. Młodzi sportowcy rywalizowali w 14 dyscyplinach sportowych. Olkusz był reprezentowany przez dziesięciu lekkoatletów LKS „Kłos”. Zawodnicy, po starannych przygotowaniach byli dobrze przygotowani do startu. Nie może więc dziwić ustanowienie wielu rekordów życiowych.

Oto wyniki:

Magdalena Ekiert: 400 mppł - 66,36 sek. /rekord życiowy/, VIII miejsce

Grzegorz Starosta: 100 m - 11,48 sek., XV miejsce

sztafeta mężczyzn: 4x400 m - 3:35,06 sek., XIII miejsce

sztafeta kobiet: 4x400 m - 4:16,05 sek., XVI miejsce

Lukasz Mentlewicz: 400 mppł - 59,49 sek. /rekord życiowy/, XVII miejsce

Kamila Kijek: 400 mppł - XX miejsce

Marcin Bujas: 400 mppł, XXII miejsce

Kamila Kijek: 100 mppł, XXI miejsce

Katarzyna Podolak: skok w dal, XVI miejsce

Ścianek Bożena: 400 m, 60,92 sek., /rekord życiowy/, XXI miejsce

Brzeszcze. W V Mistrzostwach Polski w Półmaratonie startowało czterech olkuskich długodystansowców.

Czesława Mentlewicz - „Kłos” Olkusz - X miejsce

Stanisław Cembrzyński - KS „Olkusz” - XIX miejsce

Grzegorz Bujak - „Kłos” Olkusz - XXIX miejsce

Marek Szatan - nie ukończył biegu

Czesława Mentlewicz zajęła I miejsce w swojej kategorii wiekowej.

PIŁKA NOŻNA

KLASA OKRĘGOWA

II kolejka

KS „Grodziec” Będzin - KS „Olkusz” 2:1

Bramkę dla naszego klubu zdobył Natkaniec

KS „Pilica” Wierbka - GHKS „Bolesław” 0:1

KS „Unia” Ząbkowice - MKS „Sławków” 1:4

III kolejka

MKS „Sławków” - KS „Pilica” Wierbka 2:2

Zdecydowana przewaga gospodarzy nie została udokumentowana bramkami. Mimo przewagi, był to dość szczęśliwy remis dla MKS „Sławków”.

GHKS „Bolesław” - GKS „Górnik” Wesola 4:1

Ostre strzelanie zawodników z Bukowna przyniosło efekty bramkowe i duże zadowolenie w środowisku piłkarskim tego miasta. Nowy trener, Andrzej Kuś, promieniował radością i bardzo chwalił swoich zawodników. Bramki strzelili: Matysek - 2, Rak, Januszek.

KS „Olkusz” - KS „Unia” Ząbkowice 4:1

Mając pewne zwycięstwo w kieszeni, gospodarze tylko w trakcie pierwszej połowie grali „na pełnych obrotach”. Nowy trener, Bogdan Przygocki, zachęcał zawodników do strzelania, ale ci jakoś nie mogli się podnieść do energiczniejszej gry.

Bramki strzelili: Bartusik - 2, Banaś, Siedzik.

IV kolejka

KS „Pilica” Wierbka - KS „Olkusz” 0:0

KS „Budowlani” Ogródzieniec - GHKS „Bolesław” 3:2

Dobrze grający piłkarze z Bukowna byli bliscy remisu w wyjazdowym meczu w Ogródzieniu. Strzelili dwie bramki, autorstwa Raka i Fiedorezuka, lecz brak szczęścia w sytuacjach pod bramką stanął na przeszkodzie. Obserwując ten zespół trudno, jak na razie poznać, że to ten sam zespół dwa miesiące temu ledwie uratował się przed degradacją.

V kolejka

GKKS „Bolesław” - KS „Warta” Zawiercie 3:2

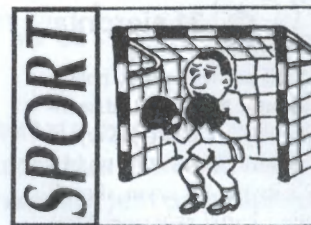
To był mecz kolejk! Stanęły naprzeciw siebie kandydat do awansu i rewelacyjnie spisujący się gospodarz. Oba zespoły garały na miarę oczekiwań, stwarzając dobre widowisko. Mecz był szybki, obfitujący w wiele pomyslowych i ostrych strzałów. Zwycięstwo piłkarzy z Bukowna jest w zupełności zasłużone, a bramki strzelili: Rak, Januszek, Matysek.

KS „Olkusz” - KS „Górnik” Wesola 1:1

Piłkarze z Olkusza posiadali przewagę w trakcie całego meczu. Niestety mieli duże problemy z trafieniem do siatki więcej niż tylko jeden raz. Szkoda straconych punktów z przeciwnikiem do pokonania.

KS „Sławków” - KS „Budowlani” Ogródzieniec 1:4

Po dobrym początku, wszystko wydaje się wracać do normy: rutyniarze okręgówki pokazują beniaminkowi, gdzie miejsce w szyku.



KS „Strażak” Nowa Wieś - KS „Pilica” Wierbka 0:3

Jak ciężki jest los beniaminka, przekonał się kolejny debiutant, tracąc łatwo trzy bramki. Po dwóch kolejnych remisach zawodnicy Wierbki zdobyli wreszcie 3 punkty, awansując o kilka miejsc w tabeli.

KLASA „A”

III kolejka

LZS „Lgota” - LZS „Orzeł” 2:3

KS „Hutnik” - OLKS „Pomorzanin” 0:0

KS „Viktoria” Jaworzno II - LZS „Osiek” 7:0

IV kolejka

LZS „Orzeł” - LZS „Jerzmanowice” 1:2

LZS „Osiek” - LZS „Ciężkowianka” 0:1

GLKS „Przemysza” Klucze - „Fablok” II 2:2

LZS „Gromiec” - „Pomorzanin” Olkusz 2:1

KLASA „B”

KS „Olkusz” II - LZS „Jaroszowice” 3:1

LZS „Sułoszowa” - LZS „Bukowianka” 0:2

LZS „Lusowice” - GHKS „Bolesław” II 2:2

„Legion” Bydlin - LZS „Orzeł” Bukowno 8:3

Olkuski Przegląd

Wydawca: Rada Miejska i Zarząd Miasta i Gminy Olkusz.

Redaguje zespół w składzie: Olgerd Dziechciarz, Robert Paś, Jacek Sypień.

Stali współpracownicy: Bolesław Huras, Krzysztof Kocjan, Janusz Mentlewicz. Rysunki: Dariusz Kluczewski.

Korekta: Regina Burdziakowska - Maj. Redaktor naczelny: Krzysztof Miszczyk.

Adres redakcji: 32-300 Olkusz, Rynek 1, pok. 317, tel. (0-35) 43-03-41, fax (0-35) 43-18-04. Numer indeksu: 371068.

Skład komputerowy - własny, druk - własny. Ceny reklam: ogłoszenie ramkowe - 70 groszy/cm². Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.



PROSTO Z RATUSZA

Biuletyn informacyjny Urzędu Miasta i Gminy Olkusz 12 września 1996

Zarząd Miasta i Gminy Olkusz

ogłasza II pisemny, ofertowy przetarg nieograniczony na wykonanie kanalizacji sanitarnej o 200 PCV I=127mb w ulicy Kasztanowej w Olkuszu.

1. Zamawiający: Gmina Olkusz, ul. Rynek 1, 32-300 Olkusz.
2. Przedmiotem przetargu jest wykonanie kanalizacji sanitarnej o 200 PCV I=127mb w ulicy Kasztanowej w Olkuszu. Szczegółowy zakres robót określa specyfikacja istotnych warunków zamówienia.
3. Roboty powinny być wykonane w terminie do dnia 20.12.1996r.
4. W postępowaniu nie stosuje się wstępnej kwalifikacji ani preferencji krajowych.
5. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w Wydziale Inżynierii i Gospodarki Komunalnej UMiG Olkusz, pok.306 od dn. 16.09.96r., po uprzednim opłaceniu w kasie UMiG Olkusz kwoty 30 zł.
6. Do kontaktów z oferentami upoważniony jest p. Zbigniew Opilka tel. 0-35 43-07-42.
7. Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg - kanalizacja ul. Kasztanowa” należy składać w terminie do dnia 24.09.1996r. do godz. 1400 w pok. 103 UMiG Olkusz.
8. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25.09.1996r. o godz. 900 w pok. 101 UMiG Olkusz.



Kampania „SPRZĄTANIE ŚWIATA - POLSKA”

16, 17 i 18.09.1996r.

Zarząd Miasta i Gminy Olkusz informuje, iż w bieżącym roku ponownie przystępujemy do sprzątania miasta i gminy Olkusz w ramach kampanii „Sprzątanie Świata - Polska”.

Pokażmy sobie i światu, że chcemy Polski czystej, pięknej i zdrowej. Uczmy się szanować otaczające nas środowisko.

Koordynatorem kampanii na terenie miasta - gminy Olkusz jest, tak jak w roku ubiegłym - Wydział Ochrony Środowiska i Terenów Rolnych Urzędu Miasta i Gminy Olkusz, tel. 43-14-11.

Do w/w Wydziału należy zgłaszać chęć wzięcia udziału w kampanii z podaniem propozycji obszaru do uprzątnięcia wraz z punktami zbiórki śmieci.

Zapraszamy serdecznie do uczestnictwa w kampanii i do wspierania jej w miarę swoich możliwości. Każda forma pomocy i uczestnictwa jest ważna gdyż służy nam wszystkim.

Zarząd Miasta i Gminy Olkusz

ogłasza II pisemny, ofertowy przetarg nieograniczony na wykonanie kanalizacji sanitarnej o 200 PCV I=160 mb w ulicy 20 Straconych Boczna w Olkuszu.

1. Zamawiający: Gmina Olkusz, ul. Rynek 1, 32-300 Olkusz.
2. Przedmiotem przetargu jest wykonanie kanalizacji sanitarnej o 200 PCV I=160 mb w ulicy 20 Straconych Boczna w Olkuszu. Szczegółowy zakres robót określa specyfikacja istotnych warunków zamówienia.
3. Roboty powinny być wykonane w terminie do dnia 20.12.1996r.
4. W postępowaniu nie stosuje się wstępnej kwalifikacji ani preferencji krajowych.
5. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w Wydziale Inżynierii i Gospodarki Komunalnej UMiG Olkusz, pok.306 od dn. 16.09.96r., po uprzednim opłaceniu w kasie UMiG Olkusz kwoty 30 zł.
6. Do kontaktów z oferentami upoważniony jest p. Zbigniew Opilka tel. 0-35 43-07-42.
7. Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg - kanalizacja ul. Kasztanowa” należy składać w terminie do dnia 24.09.1996r. do godz. 1400 w pok. 103 UMiG Olkusz.
8. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25.09.1996r. o godz. 10.30 w pok. 101 UMiG Olkusz.

KOMUNIKAT

KIERUNEK CHINY

Wydział Rozwoju Gospodarczego i Przekształceń informuje, iż chińskie podmioty gospodarcze pragną nawiązać współpracę z polskimi przedsiębiorstwami. Preferowane dziedziny to:

- * przemysł energetyczny
- * transport
- * telekomunikacja
- * rolnictwo
- * ochrona środowiska

Zainteresowanych ofertami, jak i szczegółowymi informacjami prosimy o kontakt z Zespołem promocji Wydziału Współpracy z Zagranicą - Urząd Wojewódzki w Katowicach /pok. 352./

OGŁOSZENIE

Informuję, iż Fundacja Eko-Fundusz w Warszawie oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ogłaszają II edycję Konkursu na projekty powodujące zmniejszenie zanieczyszczenia powietrza z instalacji i systemów grzewczych na terenie województwa katowickiego.

Do konkursu mogą przystąpić jedynie inwestorzy będący podmiotami gospodarczymi w rozumieniu ustawy o działalności gospodarczej, jednostkami administracyjnymi, fundacjami, stowarzyszeniami lub innymi jednostkami organizacyjnymi.

Aby możliwe było uzyskanie dotacji z Eko-Funduszu i WFOŚiGW muszą być spełnione następujące warunki:

Wysokość emitora odprowadzającego spaliny z istniejącego źródła stanowiącego przedmiot wniosku nie może przekroczyć 40 m.

Projekt musi posiadać co najmniej Założenia Techniczno-Ekonomiczne. Przyjmowane także będą projekty o większym stopniu zaawansowania.

Planowane zaangażowanie finansowe Eko-Funduszu i WFOŚiGW w formie dotacji nie może przekroczyć łącznie 40 % kosztów inwestycji - pozostała część kosztów projektu musi być zapewniona przez inwestora. Środki dotacyjne uzyskane w ramach konkursu winny być wykorzystane w latach 1997 - 1998.

Istnieje możliwość dodatkowego ubiegania się o pożyczkę z WFOŚiGW w Katowicach w wysokości do 30 % kosztów inwestycji.

Inwestorzy zainteresowani wzięciem udziału w konkursie proszeni są o wystąpienie pisemne lub zgłoszenie osobiste do siedziby Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach .

Dokumenty konkursowe winny być złożone w dwóch egzemplarzach pod adresem: Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ul. Powstańców 41a 40-024 Katowice.

Termin zgłoszenia: do 15 października 1996 r./ decyduje data wpływu do WFOŚiGW/

Bliższe informacje o zasadach konkursu można uzyskać w Wydziale Ochrony Środowiska i Terenów Rolnych Urzędu Miasta i Gminy Olkusz pok. 211, tel. 43-14-11.

Zarząd Osiedla Nr 1 w Olkuszu pełni dyżury w każdą pierwszą środę miesiąca w Szkole Podstawowej Nr 1.

30 września (poniedziałek) o godz. 17.00 w Szkole Podstawowej Nr 1 w Olkuszu, odbędzie się zebranie mieszkańców osiedla, na którym omawiane będą problemy naszego terenu.

W zebraniu uczestniczyć będą przedstawiciele władz naszego miasta.

Zapraszamy!

**Zarząd Miasta i Gminy w Olkuszu
ul. Rynek 1**

ogłasza przetarg pisemny, nieograniczony, ofertowy na sprzedaż nieruchomości położonej w Olkuszu przy ul. Spółdzielczej.

1. Nieruchomość położona jest w Olkuszu przy ul. Spółdzielczej. Stanowi własność Gminy Olkusz. Przeznaczona jest do sprzedaży w drodze przetargu. Składa się z działek nr 776/27; 776/29 o łącznej pow. 4195 m2. KW 40127.

Znajduje się na niej budynek garażu o pow. ogólnej 18,80 m2.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego działka ta leży w terenie oznaczonym symbolem „PUB” - drobne zakłady produkcyjno - usługowe, bazy budowlane”.

2. Cena wywoławcza do przetargu - 85500, 00 zł., w tym cena garażu 8670,00 zł., cena gruntu - 76830,00 zł.

3. Wadium w wysokości 9000,00 zł. należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta i Gminy w Olkuszu, ul. Rynek 1 lub na konto w BPH Olkusz 322636-1078-139-2 do dnia 1.10.1996r., do godz. 14.00. Po rozstrzygnięciu przetargu będzie ono zaliczone na poczet przyszłej ceny nabycia nieruchomości.

4. Pisemne oferty w zamkniętych kopertach opatrzone hasłem „Przetarg na działkę ul. Spółdzielcza” należy składać w sekretariacie UMiG pok. 103, do dnia 1.10.1996r., do godz.15.00.

Bardziej szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Gruntami pok. 229, w godz. 8.00 - 15.00, tel. 43-04-64.

Oferta powinna zawierać:

- imię, nazwisko, adres oferenta oraz jego podpis lub nazwę i siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna
- datę sporządzenia oferty
- oferowaną cenę /w rozbiciu na garaż i grunt/
- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń
- dowód wpłacenia wadium

5. Termin rozpoczęcia budowy ustala się na 31.12.1997 r., natomiast termin zakończenia na dzień 31.12.1999 r.

6. Komisyjne otwarcie kopert nastąpi dnia 2.10.1996r. o godz. 14.00 w Urzędzie Miasta i Gminy Olkusz ul. Rynek 1, pok. 101. Wpłacone wadium przez osoby, których oferta nie zostanie przyjęta podlega zwrotowi w następnym dniu po rozstrzygnięciu przetargu.

7. Cena garażu uzyskana w przetargu powiększona będzie o obowiązujący podatek VAT.

8. Wadium przepada na rzecz Urzędu, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od zawarcia umowy w terminie 1-go miesiąca od dnia ogłoszenia wyników przetargu.

9. Zarząd Miasta i Gminy zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz odstąpienia i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.